

Poradnik bohatera

Jak zabezpieczyć Twoją twierdzę.

Zalanie mieszkania

Pamiętasz, co budzi pewnego poranka Gawła, bohatera bajki Aleksandra Fredry? Woda, która leje się na niego z sufitu. Bo jego sąsiad z góry - Paweł - urządził sobie w mieszkaniu ogromne akwarium. Choć pewnie nigdy nie spotkasz sąsiada, który w swoim mieszkaniu pełnym wody będzie siedział z wędką na komodzie, to sytuacja, w której zaleje Twoje cztery kąty może dotyczyć również Ciebie. Zalania to najczęstsza przyczyna szkód w domach i mieszkaniach. W tej części naszego cyklu podpowiemy Ci, jak uporać się z taką przygodą.

Przyczyny zalania

Powody zalania mieszkania bywają najczęściej bardzo prozaiczne. Wężyki doprowadzające wodę do kranów w kuchni i łazience są objęte kilkuletnią gwarancją. Jeżeli po tym okresie nie zostaną wymienione, wówczas najpewniej zaczną przeciekać. Taka sytuacja kończy się zalaniem mieszkania poniżej. Inną przyczyną może być nieszczelność węża przy pralce czy zmywarce.

Co powinien zrobić bohater, jeśli dojdzie do zalania jego twierdzy

Gdy dojdzie do zalania Twojego mieszkania, najpierw ustal, kto odpowiada za wystąpienie szkód. Na szczęście, zwykle nie jest to zbyt trudne. Krótkie oględziny mieszkania na wyższym piętrze pozwolą stwierdzić, że pralka sąsiada przecieka lub wężyki od umywalki są nieszczelne. Nawet jeśli nie możesz wejść do mieszkania sąsiada, plama na suficie w kuchni powinna wystarczyć za dowód odpowiedzialności za zalanie. Niezwłocznie wezwij administratora budynku, konserwatora lub dozorcę, żeby zatrzymać dopływ wody do mieszkania.

Choć nie możemy przewidzieć, co dziś czeka Cię w Twoim świecie, jednego możesz być pewien:

**Z naszym ubezpieczeniem
od 15 zł miesięcznie
Twoja twierdza będzie
bezpieczna.**



Czasami za zalanie odpowiada spółdzielnia mieszkania. Dzieje się tak, gdy do przecieku dojdzie z powodu awarii pionów lub w przypadku nieszczelnych rynien albo nieszczelnego dachu.

Już wiesz kto Cię zalał. I co dalej?

Sprawca szkody może zaproponować, że naprawi ją na własny koszt. Może też podać swój numer polisy OC w życiu prywatnym, byś skontaktował się z jego ubezpieczycielem i dostał odszkodowanie z jego polisy. Jeżeli masz własne ubezpieczenie, możesz skontaktować się ze swoim ubezpieczycielem i zgłosić szkodę. Na tej podstawie dostaniesz odszkodowanie.

A jeśli Ty zalałeś sąsiada...

Jeśli jesteś sprawcą zalania, powinieneś - jak przystało na szlachetnego bohatera - przyznać się. Jeśli masz ubezpieczenie mieszkania - sprawa jest banalnie prosta: zgłoś szkodę do towarzystwa ubezpieczeniowego. Jeśli nie masz polisy, będziesz musiał zasponsorować remont mieszkania sąsiada.

Ruszaj!
Czas na
przygodę.

